

ANDRZEJ ŻEBROWSKI

Instytut Politologii

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Polska w Unii Europejskiej – próba diagnozy

Wstęp

Unia Europejska poprzez integrację gospodarczą i finansową państw, wspólny rynek oraz wspólną politykę zagraniczną i politykę bezpieczeństwa podejmuje wiele inicjatyw i działań nie tylko na obszarze swojej odpowiedzialności, ale także w innych rejonach geograficznych. Znajduje się ona cały czas w fazie transformacji i trudno przewidzieć jej ostateczny kształt. Celem strategicznym jest stopniowe rozszerzanie jej o nowe państwa członkowskie. Pozycja tych państw w stosunku do starej piętnastki jest zróżnicowana, co oznacza, że mają one niewielki wpływ na podejmowane decyzje, ponieważ silne państwa w UE dyktują warunki i rozwiązania, które są przez nie finansowane. Polska po wejściu do Unii znalazła się w jakościowo nowej rzeczywistości, nie tylko ekonomiczno-gospodarczej. Jako państwo leżące na wschodniej flance UE, zabezpieczające jej zewnętrzną granicę, styka się z wieloma zagrożeniami, na które nie była przygotowana. Źródłem tych zagrożeń należy upatrywać w jej otoczeniu zewnętrznym (bliższym i dalszym), ale także w otoczeniu wewnętrznym, gdzie obowiązuje zasada zależności. W artykule przedstawione zostały wybrane problemy dotyczące bezpieczeństwa naszego państwa, będącego pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej.

Charakterystyka środowiska

Ewolucyjne zmiany, jakie zachodzą w skali globalnej pod wpływem zjawisk i zdarzeń o zróżnicowanym podłożu, generują szerokie

spektrum zjawisk (zdarzeń) zarówno o charakterze pozytywnym, jak i negatywnym. Stanisław Dworecki pisze:

W wyniku zmian geopolitycznych utracono kontrolę nad tłumionymi dążeniami i aspiracjami etnicznymi, religijnymi, narodowościowymi, które były wewnętrzną sprawą państw hegemonistycznych. Jeżeli nałożymy na to zróżnicowanie rozwoju: nauki i techniki, technologii produkcji, gospodarczego, społecznego oraz warunków socjalnych itp., to otrzymamy zróżnicowane podłoże, na którym mogą powstać sytuacje konfliktogenne, zagrożenia militarne lub konflikty zbrojne¹.

Na tle przemian cywilizacyjnych, wiążących się ze zjawiskiem globalizacji, rozwojem społeczeństwa cybernetycznego, rewolucyjnym rozwojem teleinformatyki i komunikacji, pojawia się wiele napięć i konfliktów o charakterze lokalnym i regionalnym, które bardzo często są umiędzynarodawiane. Prowadzi to do destabilizacji w państwach ościennych. Obecne źródła napięć i konfliktów związane są między innymi z: zadawnionymi sporami terytorialnymi z tendencjami nacjonalistycznymi; rozpadem i powstaniem nowych państw; populizmem nowych elit politycznych; napięciami etnicznymi i religijnymi; nielegalną i masową migracją; terroryzmem; różnymi formami zorganizowanej przestępczości², a także z postępującą anarchizacją życia politycznego i społecznego w wielu państwach (w tym ościennych); aspiracjami mocarstwowymi państw, posiadających m.in. broń masowej zagłady; brakiem międzynarodowej kontroli nad proliferacją broni konwencjonalnych najnowszej generacji, broni masowego rażenia i technologii podwójnego zastosowania; agresją ekonomiczno-gospodarczą, polityczną i wojskową, którym towarzyszy wszechobecna walka informacyjna.

Obecna sytuacja międzynarodowa została ukształtowana przez wydarzenia zapoczątkowane w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, gdzie tryumf polityki Zachodu przesłonił faktyczny obraz wyłaniającej się sytuacji. „Okazało się, że przemiany te niosły ze sobą jednak poważne wątpliwości i problemy o skali międzynarodowej; ich rozwo-

1 S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, Wydawnictwo BUWIK, Warszawa 1996, s. 58.

2 E. Cziomer, *NATO u progu XXI wieku*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2000, s. 16.

ju i skutków nie przewidzieli zapewne architekci tej polityki. Zresztą w każdym tak złożonym procesie nie da się uniknąć zderzeń i skutków ubocznych”³.

Wraz z przeobrażeniami, jakie zachodziły w układzie sił, a także w sytuacji polityczno-militarnej w Europie i na świecie, zmieniało się położenie geopolityczne i geostrategiczne Polski.

Warto przypomnieć, że rozpad systemu państw socjalistycznych, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji (1993), zjednoczenie państw niemieckich skutkowało tym, że Polska znalazła się w otoczeniu siedmiu państw, zamiast poprzednich trzech. W bezpośrednim sąsiedztwie Polski powstały nowe państwa: na zachodzie Niemcy (RFN), na wschodzie Rosja, Litwa, Białoruś, Ukraina, na południu Słowacja i Czechy. Polska znalazła się w jakościowo innej sytuacji niż w okresie przynależności do Układu Warszawskiego i RWPG, co przełożyło się na nasze bezpieczeństwo nie tylko w sferze militarnej, ale także politycznej, społecznej i gospodarczej.

Rozpatrując sytuację Polski w Europie, należy zatem uwzględniać jej specyfikę, która wynika ze wzajemnego położenia państw względem siebie oraz z dominacji Rosji i RFN na określonych obszarach, co ma ścisły związek z naszym bezpieczeństwem⁴.

Warto mieć na uwadze to, że bezpieczeństwo nie ma charakteru stałego i podlega fluktuacjom, zależnym zarówno od czynnika zewnętrznego, jak i wewnętrznego⁵. Bezpieczeństwo jest zarazem stanem i procesem, czyli da się określić *hic et nunc*, nie odznacza się jednak niezmiennością w dłuższych przedziałach czasu, ponieważ zależy od ruchomych układów siły⁶.

W tych złożonych warunkach Polska, mimo przynależności do ONZ, pozbawiona została parasola ochronnego w sferze politycznej, ekonomiczno-gospodarczej i militarnej (w tym atomowej). Dokonany wybór – kierunek integracji polityczno-wojskowej i ekonomiczno-

3 S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny...*, s. 11.

4 J. Skrzyp, *Geopolityczne położenie Polski*, „Zeszyt Problemowy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 1998, nr 3, s. 18.

5 Ibidem, s. 6.

6 J. Stefanowicz, *Bezpieczeństwo współczesnych państw*, Wydawnictwo Pax, Warszawa 1984, s. 18.

-gospodarczej ze strukturami Europy Zachodniej – był niewątpliwie słuszny, ale przyjęte kierunki, a przede wszystkim sposób reformowania państwa, z perspektywy dwudziestu pięciu lat przemian budzi wiele wątpliwości.

Okres ten był istotny nie tylko dla Polski, ale także dla innych państw, którym towarzyszył tzw. pat polityczny i wojskowy. W tym czasie

nastąpiły poważne przewartościowania w mentalności ludzi generalnie, a polityków w szczególności. Trzeba jednak zaznaczyć, że te przewartościowania nie zawsze miały racjonalne podłoże i nie zawsze prowadziły do racjonalnych rozwiązań. Przykładowo, [...] niektórzy politycy poszukując popularności, w tym szczególnie parlamentarzyści, zaczęli naciskać na obniżenie budżetów obronnych, co skutkowało redukcją sił zbrojnych we wszystkich państwach. W Polsce w latach 1990–1995 o 37%⁷.

Decyzje w tym obszarze rzutują na bezpieczeństwo i obronność naszego państwa po dzień dzisiejszy, doprowadziły między innymi do naruszenia tego systemu.

Państwo należy postrzegać jako element wspólnoty międzynarodowej, pozostający w rozlicznych interakcjach z różnymi formami organizacyjnymi tej wspólnoty (sojusze, koalicje, organizacje międzynarodowe). Prowadzi to do następujących stwierdzeń:

- zarówno środowisko zewnętrzne, jak i samo państwo oraz relacje między nimi mogą być jednocześnie gwarantami zagrożeń i szans bezpiecznego bytu i rozwoju,
- każde państwo (jednostka i organizacja) ma specyficzne, historycznie zmienne, dynamiczne pole bezpieczeństwa – obszar, w którym dzieją się (lub mogą się dziać) zdarzenia, zjawiska, procesy rzutujące na jego bezpieczeństwo. Rozpoznawanie tego obszaru, jego analiza i kształtowanie są na pewno jednym z ciekawszych elementów badań,
- polityka bezpieczeństwa państwa w relacjach z otoczeniem zewnętrznym musi poszukiwać nie tylko możliwości wsparcia własnych wysiłków, lecz także zakładać wspieranie innych uczest-

7 J. Gołębiowski, *Bezpieczeństwo narodowe RP*, [w:] *Ekonomiczne uwarunkowania obrony i bezpieczeństwa Polski*, „Zeszyt Problematyki Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 1999, nr 1, s. 9–10.

ników stosunków międzynarodowych w rozwiązywaniu ich problemów. Z tego faktu wynikają konkretne zadania dla sił zbrojnych, których znaczenie w XXI wieku będzie gwałtownie wzrastać, – polityka bezpieczeństwa, tak jak każda działalność ludzka, jest realizowana w naszym wspólnym, trudno odnawialnym środowisku naturalnym. Stąd też musi ona uwzględniać fakt, że żadne zwycięstwa militarne czy sukcesy ekonomiczne nie usprawiedliwiają zniszczeń tego środowiska, a przywrócenie mu dawnego stanu może pochłonąć więcej środków niż akcja militarna⁸.

Złożone, turbulentne i asymetryczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego oznacza, że każde państwo zmuszone jest do poszukiwania swojego miejsca w tym środowisku, uwzględniając wszelkie wyzwania i zagrożenia, które najczęściej przekładają się na ich bezpieczeństwo wewnętrzne i pozycję w otoczeniu zewnętrznym.

Państwa prowadząc swoją politykę zagraniczną natrafiają na coraz gęstsza sieć współzależności [i zależności – przyp. A. Ż.], co oznacza, że rezultaty wydarzeń w jednym obszarze geograficznym lub wymiarze gospodarczym czy ekologicznym mogą powodować poważne konsekwencje w innych regionach lub na innych płaszczyznach, np. społecznej czy gospodarczej. Tego rodzaju międzynarodowe sieci stają się coraz bardziej złożone, przez co rośnie nieprzewidywalność ich następstw. Co więcej, w systemach tworzonych przez ludzi, jednostki lub grupy często usilnie starają się przechrzyć się wzajemnie, aby działając w nieprzewidywalny sposób, zdobyć ekonomiczną, społeczną lub militarną przewagę. [...] Trwać więc będzie z jednej strony nieustająca rywalizacja między rosnącą złożonością i niepewnością, a z drugiej strony próbami rządów, korporacji i innych podmiotów zrozumienia oraz zmanipulowania dla swojej korzyści tych coraz bardziej skomplikowanych powiązanych ze sobą systemów⁹.

Warto mieć na uwadze to, że znaczącą pozycję w organizacjach międzynarodowych odgrywają gracze silni pod względem politycznym, gospodarczym i militarnym, i to oni kształtują międzynarodowe stosunki polityczne i gospodarcze, a także wojskowe.

8 C. Rutkowski, *Problemy bezpieczeństwa i sił zbrojnych XXI wieku*, „Myśl Wojskowa” 2001, nr 2, s. 9.

9 J.S. Nye jr., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 288–289.

Mówiąc o przynależności Polski do Unii Europejskiej, zawsze należy mieć na uwadze jej udział w strukturach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Te dwie organizacje oznaczają nie tylko współzależność, ale w niektórych sferach zależność, której źródła należy upatrywać w woli politycznej i posiadanym potencjale silnych państw członkowskich.

Obserwując procesy zachodzące w Unii Europejskiej, a także postawę państw najsilniejszych (w tym starej piętnastki), można postawić tezę, że celem strategicznym Unii jest utworzenie wspólnego państwa europejskiego, tzw. Eurolandu. „Jest to idea jednolitego mocarstwa z centralną władzą, polityką zagraniczną, wojskową i gospodarczą. Celem tego jest wspólna europejska tożsamość, niezależna od narodowej, oparta na ponadnarodowej kulturze wspólnego europejskiego losu”¹⁰.

Silne pod względem technologicznym, finansowym, gospodarczym i ludnościowym państwa członkowskie Unii Europejskiej posiadają przewagę polityczną i gospodarczą, co pozwala im na zwiększone tempo środków akumulacji na rozwój. Istniejąca wspólna waluta plus przewaga gospodarcza to większy kapitał na inwestycje. Natomiast państwa członkowskie słabe pozbywają się kapitału na inwestycje, co przekłada się na zmniejszenie popytu, a to skutkuje ograniczaniem własnych i zagranicznych inwestycji. Takie procesy zachodzą między innymi w Polsce.

Unia Europejska dąży do stworzenia silnej scentralizowanej władzy, aby przeciwdziałać tendencjom odśrodkowym, narodowym. Jedyłą jej władzą ma być kontrolowany rynek, a nie partykularne interesy narodowe (np. likwidacja przemysłu stoczniowego czy przemysłu sektora zbrojeniowego w Polsce). Unijne przepisy są korzystne wyłącznie dla państw wielkich, jak: RFN, Francja, Włochy czy Wielka Brytania. Za takim stanowiskiem przemawia między innymi liczba głosów poszczególnych państw w Radzie Europy, która uzależniona jest od liczby ludności. „Unia ogranicza suwerenność zrzeszonych państw i wprowadza jednorodność norm prawnych w ważnych sprawach. Jest to przecho-

10 Z. Narski, *O dyktaturze globalnego kapitału*, Wydawnictwo LIBELLA, Toruń 2004, s. 67.

dzenie od Europy niepodległych państw do Europy regionów bez narodowej państwowości, co zmierza do powstania społeczeństwa europejskiego z powolnym zamieraniem więzi narodowych”¹¹.

Należy podkreślić, że skuteczna Unia Europejska musi być kierowana autorytarnie, a nawet dyktatorsko, jeżeli w ogóle ma realizować przyjęte zadania. Nie ma innego sposobu zarządzania, ponieważ składa się ona z dwudziestu ośmiu państw, reprezentujących różny poziom cywilizacyjnego rozwoju, a to uniemożliwia pogodzenie sprzecznych interesów narodowych¹².

Unia Europejska w procesie budowania międzynarodowego bezpieczeństwa nie eliminuje automatycznie sprzeczności historycznych, kulturowych, narodowościowych, wyznaniowych itp., a tym samym potencjalnych źródeł napięć, sytuacji kryzysowych i konfliktów, co bezpośrednio przekłada się na generowanie określonych zagrożeń (tab. 1).

Tabela 1. Przyczyny zagrożeń dla państw członkowskich Unii Europejskiej

Lp.	Podstawowe przyczyny	Przyczyny szczegółowe
1.	polityczne	<ul style="list-style-type: none"> • rozchwianie sceny politycznej • niestabilność prawa • szantaż polityczny • tolerancja dla przekonań politycznych • dyskredytowanie władzy • transformacja ustrojowa • izolacja polityczna • terroryzm polityczny
2.	ekonomiczne	<ul style="list-style-type: none"> • recesja gospodarcza • restrykcje gospodarcze • ograniczenia kredytowo-finansowe • status materialny obywateli • zadłużenie państwa • kryzys ekonomiczny • embargo handlowe • stan budżetu państwa • proces prywatyzacji i reprivatyzacji • urynkowanie usług i świadczeń socjalnych

¹¹ Ibidem, s. 68.

¹² Ibidem, s. 74.

3.	społeczne	<ul style="list-style-type: none"> • stan bezrobocia • stan bezpieczeństwa osobistego obywateli • stan przestrzegania swobód obywatelskich • podział etniczny i wyznaniowy • stan bezpieczeństwa socjalnego • dostępność do oświaty, nauki, kultury i wypoczynku • pauperyzacja społeczeństwa • różnice statusu materialnego
4.	psychologiczne	<ul style="list-style-type: none"> • poczucie zagrożenia praw i swobód obywatelskich • patologiczne zachowania społeczeństwa • apatia społeczeństwa • aktywność ośrodków propagandy
5.	ekologiczne	<ul style="list-style-type: none"> • degradacja środowiska naturalnego • próby z bronią nuklearną • katastrofy transportowe ze środkami niebezpiecznymi • wwóz do kraju odpadów poprodukcyjnych • awarie elektrowni atomowych • zanieczyszczenia przemysłowe środowiska • stan utylizacji odpadów środków aktywnych
6.	wojskowe	<ul style="list-style-type: none"> • stan produkcji zbrojeniowej • wielkość potencjału obronnego państwa • charakter doktryny wojennej • dyslokacja jednostek wojskowych • struktura organizacyjna sił zbrojnych • stan budżetu MON • charakter szkolenia wojsk • wydatki zbrojeniowe sąsiadów • wyposażenie techniczne wojsk

Źródło: S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny...*, s. 58–62

Skutki członkostwa Polski w Unii Europejskiej

Wejście Polski do struktur Unii Europejskiej poprzedziły ofensywne działania towarzyszące globalizacji. Transformacja ustrojowa w Polsce polegała między innymi na:

- uwolnieniu cen, swobodnego ich kształtowania na rynku, co wywołało drastyczną podwyżkę i pozbawiło ludność oszczędności,
- zaostrzeniu dyscypliny finansowej, wprowadzeniu tzw. głodu pieniężnego, przymuszającego do przedsiębiorczego działania

- i oszczędzania, co skutkowało upadłością przedsiębiorstw i bezrobociem,
- liberalizacji handlu międzynarodowego, czyli opanowaniu krajowego rynku przez obce towary i ograniczeniu w ten sposób polskiej wytwórczości,
 - prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, ich sprzedaży za niską cenę zagranicznym korporacjom, co spowodowało upadek narodowej gospodarki¹³.

Następstwem przeprowadzanych reform był upadek przemysłu, handlu, transportu i rolnictwa, w tym przejście strategicznych działów gospodarki przez obcy kapitał. Należy zaznaczyć, że trwające reformy, które objęły wszystkie sfery działalności państwa, a przede wszystkim przemiany ekonomiczno-gospodarcze, miały negatywny wpływ na reformy: ubezpieczeń emerytalnych, zdrowia, podziału terytorialnego państwa, gospodarki samorządowej i oświaty. Przedsięwzięcia te pochłonęły znaczne środki finansowe, a rezultaty ich okazały się znikome. Z kolei reforma administracji powiększyła i tak istniejącą biurokrację.

Okazało się, że „globalizacja w Polsce rozłożyła życie społeczne, wprowadziła reformy liberalnej demokracji i liberalnego wolnego rynku. Głosząc hasła wolności, samodzielności i dobrobytu, doprowadziła do nędzy, upadku gospodarczego i moralnego”¹⁴. Wejście do Unii Europejskiej pogłębiło jeszcze bardziej postępującą pauperyzację społeczeństwa, i tak:

- liberalna demokracja rozkłada władzę polityczną,
- liberalny rynek unicestwia gospodarke,
- liberalna filozofia skłania do demoralizacji stosunków międzyludzkich,
- liberalne mass media manipulują narodem,
- liberalna kultura niszczy tradycję narodową.

Unia Europejska to globalny kapitał, to chaos polityczny, moralny, ekonomiczny, prawny, gdzie Polska staje się powoli łupem globalnego kapitału.

13 Ibidem, s. 89.

14 Ibidem, s. 90.

Okazuje się, że dziesięcioletnie członkostwo w UE to postrzeganie władzy przez społeczeństwo jako niesprawnej i nieposiadającej wizji i programu rozwoju państwa. „Brak polityki społecznej, której strategia powinna prowadzić do spadku bezrobocia i nędzy. Ludzie nie mają przed sobą żadnej perspektywy samorealizacji. Naród stłamszony biedą i beznadzieją nie ma sił, aby masowo zaprotestować. Dyscyplina głodu, strach przed utratą pracy i rozdrobnienie gospodarki na miliony małych firm paraliżują wszystkich”¹⁵. Konsekwencją przynależności do UE jest także wadliwa polityka społeczna, która oznacza, że państwa nie obchodzi los obywateli. Takim przykładem jest polityka zdrowotna, gdzie pieniądze nie idą za pacjentem. Szczególnym przypadkiem błędnej (a może celowej) polityki społecznej jest funkcjonujący system emerytalny. Okazuje się, że dla państwa zbawieniem są prywatne fundusze emerytalne. Wprowadza się kapitałowy system emerytalny i obdarowuje miliardami złotych fundusze emerytalne, w tym w znacznej skali obce¹⁶.

Z kolei kultura zmierza do budowania kultury europejskiej, która ma opierać się na kulturach narodowych, ale przystosowanych do tożsamości ogólnej. Jest ona ukierunkowana na przeciwstawienie się masowej i ofensywnej kulturze amerykańskiej. Tworzenie kulturowej tożsamości UE to przede wszystkim dążenie do posługiwania się jednym językiem, prezentowanie jednego poglądu na świat, tzn. w jednym interesie ukierunkowanym na sprawowanie władzy i korzyści.

Badania naukowe i kształcenie w szkołach wyższych są nastawione na osiągnięcia techniczne i technologiczne, mające znaczenie dla rozwoju sfery gospodarczej i militarnej. Sposobem na to jest celowe i efektywne wykorzystywanie środków przeznaczonych na naukę, współpraca ośrodków badawczych i uniwersytetów w Europie, podniesienie szkolnictwa uniwersyteckiego na poziom dostosowany do tych zamiarów¹⁷. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o rozwiązania innowacyjne, wynalazki techniczne i technologiczne. Globalizacja w sferze badań naukowych i szkolnictwa wyższego postrzegana jest jako wyścig techniczny i technologiczny. Badania koncentrowane są

15 Ibidem, s. 90.

16 Ibidem, s. 97.

17 Ibidem, s. 71.

w bogatych państwach Unii, które decydują o kierunkach jej rozwoju, ale preferują rozwój własny.

Jeśli chodzi o szkolnictwo, to zarówno kształcenie wyższe, jak i oświata w szkołach średnich i podstawowych są uproszczone. „Kształcenie ogólne polega na specyficznej zabawie w pierwszych klasach szkoły podstawowej, aby nie przemęczać dzieci. Gimnazjum zastępuje szkolenie podstawowe, które pogłębiane jest w liceum. Młodzież ta nie jest przygotowywana do szkoły wyższej”¹⁸. Jednym z podstawowych celów jest nauka języków obcych, tj. angielskiego, francuskiego i niemieckiego. W Polsce zlikwidowano szkolnictwo średnie zawodowe, co skutkuje m.in. brakiem średniej kadry technicznej.

Cała własność państwowa została sprywatyzowana i oddana w obce posiadanie, co nie sprzyja narodowi. Obcy kapitał przejął strategiczne sektory gospodarki. W następstwie tak prowadzonej polityki gospodarka polska została sprowadzona do stanu przedprzemysłowego. Okazuje się, że człowiek nie jest ważny, najważniejszy jest kapitał. Typowym przykładem kapitalistycznej chuci jest korupcja zagrażająca normalnej działalności gospodarczej. Skutki korupcji są następujące:

- przetargi często wygrywa współzawodnik za pomocą odstępnego,
- zlecenia na roboty zyskuje firma dająca rozmaite upusty,
- firma nie wywiązuje się ze zobowiązań finansowych, chociaż ma pieniądze; korzysta faktycznie z nieuczciwego kredytu,
- firma nie wypłaca zarobków pracowniczych lub czyni to w ratach,
- firma oszukuje naiwnych kontrahentów zawyżoną ceną, gorszą jakością towaru i usług¹⁹.

Ofensywne działania korporacji zagranicznych to likwidowanie firm, co skutkuje postępującym bezrobociem, pauperyzacją społeczeństwa. Sektor finansowy również znajduje się w obcych rękach. „Sprzedano banki za 2,5 miliarda dolarów, kiedy same bankowe nieruchomości przekraczają tę sumę, a bankowe depozyty sięgają kilkudziesięciu miliardów złotych. Obce banki ograniczają kredyty dla przemysłu, a nawet wstrzymują się od tej czynności, preferują operacje spekulacyjne, giełdowe i inne przynoszące zyski”²⁰. Powszechnym zjawiskiem

18 Ibidem, s. 72.

19 Ibidem, s. 91.

20 Ibidem.

jest, że banki ograniczają kredytowanie polskiej gospodarki. Popierają firmy swoich krajów, tym samym umożliwiając im opanowywanie naszego rynku. Przeprowadzona prywatyzacja nie stanowi źródła kapitału (został zmarnowany), a ponadto strategiczne sektory gospodarki znajdują się w obcym posiadaniu i zarządzaniu, sprzyjając tym samym obcym interesom, co zagraża naszemu bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu.

Dla rozwoju państwa i społeczeństwa problemem jest wzrastający dług wewnętrzny i deficyt budżetowy. W celu jego pokrycia zaciągane są kredyty w bankach komercyjnych, co przekłada się na zmniejszenie kredytowania inwestycji. Z kolei rosnący deficyt budżetowy grozi upadłością państwa. Procesowi temu sprzyja polityka rządu, która polega na obniżaniu podatków dla bogatych, co skutkuje między innymi wzrostem deficytu budżetowego. W celu przeciwdziałania temu negatywnemu zjawisku, świadczeniami obciąża się warstwę biednych. Proces ten jest pogłębiany przez rabunkową prywatyzację majątku narodowego i oddawanie go w ręce obcych korporacji.

Warto odnieść się także do polityki monetarnej rządu, która ogranicza do minimum inflację, gdy tymczasem złoty traci na wartości, bo nie ma pełnej zależności między kursem waluty i inflacją. „Ważniejszym wskaźnikiem tego pomiaru jest parytet siły nabywczej złotego w porównaniu do euro. Parytet ten nie może się zbyt odchyłać od kursu złotego do euro. Nie powinno tak być, aby parytet siły nabywczej wynosił jak 2 : 1, a kurs walut jak 4 : 1 na korzyść euro. Po przyjęciu tej waluty w Polsce jej kurs będzie zależał od stopnia inflacji”²¹.

Proces globalizacji, który występuje także na obszarze Unii Europejskiej, wchodzi w istotny konflikt z demokracją. Trzy przesłanki są wyrazem tego konfliktu (tab. 2).

Przemiany systemowe, członkostwo w Unii Europejskiej i zachodzące procesy mają wpływ na funkcjonowanie tzw. systemu demokratycznego, który powoli ulega erozji. Elity polityczne zyskały szeroką autonomię, brak jest nad nimi kontroli społecznej. Wstęp na rynek polityczny jest ograniczony, a wybory ograniczają się wyłącznie do zmiany elity władzy. Podział na prawicę i lewicę praktycznie nie istnieje.

21 Ibidem, s. 95.

Tabela 2. Przesłanki konfliktu w relacji globalizacja – demokracja

Lp.	Przesłanki	Treść
1.	Pierwsza przesłanka wynika stąd, że rodzą się obiektywne sprzeczności między wolnym rynkiem a demokracją, gdyż uruchamiają się przeciwstawne zjawiska.	Coraz bardziej wolny rynek powoduje różnice dochodowe, bytowe i różnice w zakresie szans życiowych. Jednocześnie demokracja daje wszystkim jednakowe polityczne prawa. Istnieje ryzyko, że wzrost różnic i wynikających z nich sprzeczności przekroczy poziom, który jest do przyjęcia przez ustrój demokratyczny. Wiadomo bowiem, że demokracja może funkcjonować tak długo, jak długo sprzeczności nie przekroczą pewnego progu, po którym nie można już dochodzić do demokratycznego consensusu.
2.	Druga przesłanka wynika ze wszystkich tych procesów, które ograniczają funkcję państwa, jego politykę i samo państwo.	Demokracja została stworzona przez państwo narodowe. Globalizacja, osłabiając jego funkcję i niszcząc je, prowadzi do podważenia demokracji. Nie ma bowiem państwa ponadnarodowego, nie ma więc dotychczas demokracji ponad narodami.
3.	Trzecia przesłanka to korozja ciał przedstawicielskich.	Pod presją siły rynków kapitałowych politycy coraz bardziej wsłuchują się w głos rynków finansowych, a nie w głos wyborców. Wzrost wpływu rynków to wzrost roli władz niewybieralnych, takich jak międzynarodowe korporacje i organizacje pozarządowe. W ten sposób uruchamia się proces przesuwania władzy od ciał wybieralnych, demokratycznych, do ciał niewybieralnych. Prowadzić to może do sytuacji, w której w organach demokratycznych pozostawać będą jedynie znamiona władzy, gdy tymczasem rzeczywista władza będzie się przesuwać do ciał niewybieralnych. A wiadomo, że najbardziej skutecznym sposobem ograniczania demokracji jest przeniesienie podejmowania decyzji z areny publicznej do instytucji, które nie muszą się rozliczać ze swego postępowania.

Źródło: W. Szymański, *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2001, s. 102–103

Polska scena polityczna to bezwzględna walka polityczna ukierunkowana nie na potrzeby społeczne, ale na realizację partykularnych interesów już nie partii politycznych, ale ich przywódców. Politycy identyfikują się z potrzebami obcego kapitału i szeroko rozumianego biznesu

(np. likwidacja fabryki światłowodów w Ożarowie koło Warszawy była ukłonem wobec Francji). Obserwujemy upolitycznienie wszystkich stanowisk państwowych, które zajmują najczęściej ludzie nieposiadający stosownych kompetencji (np. stanowiska związane z ochroną informacji niejawnych). Decyzje te nie sprzyjają skutecznemu zarządzaniu bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym państwa ani rozwojowi demokracji. „Jawne procedury demokratyczne tracą na znaczeniu, a zyskują niejawne i nieformalne decyzje oligarchów gospodarczych i politycznych. Media publiczne kontrolowane są przez obcy kapitał i polityków. Polska demokracja traci powoli społeczne zaufanie”²².

Bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo państwa to nie tylko przynależność do Unii Europejskiej i NATO, ale także

ekonomiczne uwarunkowania bezpieczeństwa i obronności Polski, które są ściśle uzależnione od sytuacji ekonomicznej kraju i możliwości budżetu państwa. Należy zaznaczyć, że od 1989 roku systematycznie były obniżane wydatki na obronność, w tym wydatki budżetowe MON. [...] Początek lat dziewięćdziesiątych to zaniechanie w Polsce sporządzania prognoz i planów długookresowych, przyjęto bowiem za aksjomat stwierdzenie, że planowanie centralne jest zbędne i że zastąpi je niewidzialna ręka rynku. W związku z tym również w resorcie obrony, wobec braku planów długookresowych państwa, w zasadzie odstąpiono od planowania zadań w dłuższym niż rok horyzoncie czasowym, co miało określone konsekwencje dla uwarunkowań finansowych obronności²³.

Kolejne etapy reformy to przygotowanie do spełnienia wymogów związanych z wejściem do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego, które zostały zapoczątkowane systematyczną redukcją stanów osobowych i likwidacją związków operacyjnych, zmniejszeniem infrastruktury obronnej o 20%, reorganizacją szkolnictwa wojskowego itp. Przygotowano Program Integracji z Organizacją Traktatu Północno-

22 Ibidem, s. 98.

23 R. Janoniuk, *Wydatki obronne Polski*, [w:] *Ekonomiczne uwarunkowania obrony i bezpieczeństwa Polski*, „Zeszyt Problematyczny Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2000, nr 1, s. 20.

atlantyckiego i Modernizacji Sił Zbrojnych RP na lata 1989–2012, co jednak nie zagwarantowało radykalnej poprawy sytuacji finansowej sił zbrojnych i kondycji przemysłu zbrojeniowego.

Na uwagę zasługuje także nieprzemysłana polityka zbrojeniowa rządu. Obcy kapitał dostarczał (i dostarcza) sprzęt, np. samoloty czy okręty wojenne, o wątpliwej wartości bojowej, a ponieważ procesowi temu towarzyszyła likwidacja rodzimego przemysłu zbrojeniowego, jesteśmy uzależnieni od dostaw sojusznika znajdującego się po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego. W przypadku konfliktu (hipotetycznego) dostawy sprzętu i uzbrojenia zostaną przerwane, a tym samym zostaniemy pozbawieni niezbędnego zaopatrzenia. Analogiczne decyzje podejmowane są np. przy zakupie sprzętu pancernego (czołgów Leopard produkcji RFN) i zabezpieczenia logistycznego, co także skutkuje wspieraniem obcego kapitału.

Mówiąc o bezpieczeństwie Polski, należy mieć na uwadze także destrukcyjną politykę kolejnych rządów, która doprowadziła do demontażu systemu bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa. Drastycznie obniżone zostały wydatki na obronę narodową; nastąpiło masowe zwalnianie kadry (aktualnie mamy około 4,5 tys. rezerwistów w wieku powyżej 42 lat, najmłodszy ma 32 lata), wielu nie ma przydziałów mobilizacyjnych; nie szkoli się rezerw osobowych; nasze siły zbrojne realizują przede wszystkim zadania usługowe na korzyść obcego mocarstwa; przy wprowadzaniu reform w siłach zbrojnych brakuje racjonalnych decyzji z perspektywy strategicznej. Nastąpiło silne upolitycznienie sił zbrojnych, a także podmiotów właściwych w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego. Poprzez sposób rozwiązania Wojskowych Służb Informacyjnych naruszono niejawne zasoby informacyjne państwa. Służby te, realizujące zadania o charakterze wywiadowczym i kontrwywiadowczym, zarówno w otoczeniu wewnętrznym, jak i zewnętrznym (bliższym i dalszym) państwa, zabezpieczały potrzeby informacyjne uprawnionych podmiotów politycznych i wojskowych, a także państw sojuszniczych (NATO i Unii Europejskiej). W następstwie podjętych decyzji politycznych ujawniony został potencjał informacyjny i osobowy (w tym niejawny) WSI, obszary zainteresowania i kierunki pracy operacyjnej, podstawy prawne działania (także niejawne). Decyzja ta niewątpliwie ma wpływ na funkcjonowanie nie tyl-

ko służb specjalnych, ale i służb policyjnych. Odbudowanie potencjału przez służby specjalne jest procesem długotrwałym, co przy zmiennym środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego, a także wiedzy przeciwnika jest bardzo trudne, a nawet niemożliwe.

Warto mieć na uwadze to, że funkcjonujemy w strukturach polityczno-wojskowych (NATO) i finansowo-ekonomicznych (UE) organizacji międzynarodowych, które realizują swoje zadania w różnych regionach geograficznych, a ich skuteczność zależy między innymi od dostępu do informacji wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Dlatego służby specjalne poprzez realizację funkcji informacyjnej pozwalają uprawnionym podmiotom krajowym, Unii Europejskiej i Sojuszowi Północnoatlantyckiemu na wykonywanie zadań w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego.

* * *

Dla stabilności i realizacji zadań przez Unię Europejską ważne jest jej bezpieczeństwo wewnętrzne. Wobec już istniejących i pojawiających się nowych zagrożeń Unia zmuszona jest do podejmowania wielu działań mających na celu minimalizowanie i/lub niedopuszczenie do powstania tych zagrożeń. Zagrożenia o zróżnicowanym podłożu są także obecne w państwach członkowskich Unii, jednak o innej skali i dynamice.

Do zjawisk destabilizujących sytuację wewnętrzną Unii Europejskiej, które są także obecne w Polsce, należy zaliczyć: rozwój zorganizowanej przestępczości o charakterze transgranicznym; terroryzm międzynarodowy (w naszym państwie nie doszło do zamachu terrorystycznego); migrację legalną i nielegalną; nasilające się zjawiska nacjonalizmu, szowinizmu i fundamentalizmu religijnego; anarchizację życia społeczno-politycznego w państwach graniczących z Unią; eksponowanie zaszłości historycznych i ustaleń traktatowych; bezrobocie, ubożenie społeczeństwa, korupcję; handel żywym towarem, organami i tkankami ludzkimi; handel bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi; handel materiałami radioaktywnymi i technologiami do produkcji broni jądrowej i środków do jej przenoszenia itp.

Rozwój powyższych zagrożeń to między innymi efekt układu z Schengen, który zlikwidował kontrolę na granicach wewnętrznych

Unii. Tym samym idea swobodnego przepływu ludzi, kapitału, usług, informacji i wiedzy zmaterializowała się. To także przepływ idei nie zawsze zgodnych z literą prawa międzynarodowego i krajowego państw członkowskich. Rządy nie są w stanie kontrolować tego negatywnego zjawiska, któremu sprzyja powszechny dostęp do technik teleinformatycznych i komunikacyjnych, w tym internetu.

Obszar Unii pozbawiony kontroli na wewnętrznych granicach stanowi raj dla przestępców. Każdy z nich bowiem może, popełniwszy przestępstwo w jednym z krajów, chować się skutecznie na obszarze kilkunastu innych państw. Mimo istniejącej współpracy policyjnej i sądowej w ramach UE, nie zmienia to faktu, że życie członków mafii i innych łamiących prawo stało się łatwiejsze²⁴.

Kolejny niezmiernie ważny problem dla Unii, a przede wszystkim państw stanowiących wschodnią granicę zewnętrzną tej organizacji (np. Polska, Litwa, Łotwa, Estonia, Słowacja), to nielegalna migracja. Polska jest nie tylko państwem pośrednim, ale i docelowym dla uchodźców z Azji Południowo-Wschodniej, byłych republik radzieckich, a także innych państw. Zgodnie z prawem unijnym Polska zobowiązana jest do przestrzegania przepisów o humanitarnym traktowaniu, polityce azylowej i wspieraniu takich osób, co wiąże się nie tylko z ponoszeniem znacznych kosztów²⁵, ale i zagrożeniami, np. przestępczością zorganizowaną.

Rozszerzenie Unii Europejskiej o nowe państwa: Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię, Słowację, Republikę Czeską, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Słowenię, Cypr i Maltę stworzyło strefę buforową dla państw starej piętnastki. Nastąpiło także zwiększenie obszaru odpowiedzialności NATO w związku z przyjęciem: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Słowacji, Republiki Czeskiej, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Słowenii, Albanii, Chorwacji.

Rozszerzenie obu podstawowych struktur zachodnich spowodowało, że granice integrującej się Europy, wspartym zbrojnym ramieniem Sojuszu Północnoatlantyckiego, przesunęły się do WNP i do basenu Morza Śród-

24 P. Bryksa, *Wstąpienie do UE? Zagrożenia polityczne dla Polski*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Warszawa 2003, s. 78.

25 Ibidem.

ziemnego [także Morza Czarnego – przyp. A. Ż.]. [...] Powstały szanse na zjednoczenie kontynentu, ale i nowe wyzwania, m.in. jak układać stosunki z krajami leżącymi poza obrębem NATO i UE”²⁶.

Sytuacja społeczno-polityczna w państwie bezpośrednio sąsiadującym z UE i NATO, jakim jest Ukraina, przy umiędzynarodowieniu konfliktu wewnętrznego i zaangażowaniu wskazanych organizacji, Stanów Zjednoczonych i Federacji Rosyjskiej, stworzyła na rubieży wschodniej Unii Europejskiej sytuację zagrażającą bezpieczeństwu państw tego regionu. Największe zagrożenie stanowi tu Federacja Rosyjska, która dąży do wielobiegunowego podziału świata. Ten pas bezpieczeństwa pozwala państwom starej piętnastki realizować swoje partykularne interesy narodowe, gdzie główny nacisk kładzie się na sferę gospodarczą, z dominującą pozycją Niemiec. Polityka energetyczna tego państwa będzie skutkowałą uzależnieniem pozostałych państw członkowskich Unii, ponieważ to RFN będzie kluczowym dystrybutorem surowców energetycznych, przy aktywnym udziale Federacji Rosyjskiej. Stanowi to poważne zagrożenie między innymi dla polityki energetycznej naszego państwa.

* * *

Europa znajduje się w sferze zainteresowania Unii Europejskiej, Sojuszu Północnoatlantyckiego, Stanów Zjednoczonych, Federacji Rosyjskiej i innych graczy stosunków międzynarodowych. Szczególną pozycję posiadają Stany Zjednoczone, co ma ścisły związek z ich: pozycją międzynarodową – uważają się za jedyne mocarstwo i nie chcą dopuścić do wielobiegunowego podziału świata; posiadany potencjałem gospodarczym, naukowym, technologicznym i militarnym; agresywną i ofensywną polityką, która stanowi, iż mają swoje narodowe interesy w skali globalnej, co przejawia się w charakterze prowadzonej polityki międzynarodowej – ten, kto nie akceptuje ich kultury, jest postrzegany jako przeciwnik; posiadana potęga to nie tylko współzależność, ale też zależność polityczna, gospodarcza i militarna. Wykorzystując swoją pozycję w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego, ze szcze-

26 R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 293.

gólnym wskazaniem na NATO, Amerykanie nie zaakceptowali między innymi utworzenia sił zbrojnych (korpusu szybkiego reagowania) w Unii Europejskiej. Z kolei wykorzystując sytuację na Ukrainie, podjęli ofensywne działania wobec Federacji Rosyjskiej, gdzie anarchizacja życia społeczno-politycznego stanowi element gry politycznej USA wobec Rosji. Dążenie Ukrainy do Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego to zagrożenie dla normalizacji stosunków NATO – Federacja Rosyjska, a także zagrożenie dla bezpieczeństwa państw tego regionu.

Powyzsze uwarunkowania stanowią także poważne zagrożenie dla Polski, która bezpośrednio graniczy z państwami nienależącymi do UE: Federacją Rosyjską, Białorusią i Ukrainą.

W tych złożonych warunkach tylko racjonalna polityka państw członkowskich UE i NATO może przybliżyć zakończenie konfliktu na Ukrainie. Ważna jest także postawa polskich elit politycznych, którym niekiedy brak trzeźwego spojrzenia i oceny zachodzących zmian w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego. Podporządkowanie się woli mocarstwa realizującego wyłącznie swoje partykularne interesy nie służy interesom narodowym naszego państwa.

Polityka bezpieczeństwa a walka informacyjna

Każdy system bezpieczeństwa jest dynamiczny i zależy od wielu wzajemnie zależnych czynników, których suma pozwala na utrzymanie bezpieczeństwa na określonym poziomie. Na taki stan mają wpływ uwarunkowania historyczne, teraźniejszość, a także prognozy.

Do europejskich instytucji i organizacji ukierunkowanych na zapewnienie bezpieczeństwa należą: Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Sojusz Północnoatlantycki (NATO), Unia Europejska (UE), Wspólnota Niepodległych Państw (WNP). Mimo rozpadu bipolarnego podziału świata na kontynencie europejskim nadal ścierają się interesy dwóch przeciwstawnych stron: jedna to Stany Zjednoczone, NATO, UE, a druga to Federacja Rosyjska. Oczywiście skala zaangażowania w prowadzenie kooperacji negatywnej jest zróżnicowana, ponieważ ma miejsce także kooperacja pozy-

tywna – w obszarze gospodarki, działalności naukowo-technicznej czy wymiany handlowej.

Procesom zachodzącym z udziałem wskazanych podmiotów towarzyszy oddziaływanie informacyjne, gdzie znaczącą pozycję zajmuje ofensywna i defensywna walka informacyjna. Obok USA i Rosji, jej uczestnikami są także poszczególne państwa członkowskie UE, NATO czy WNP.

Walka informacyjna jest szczególnie widoczna w relacjach Stanów Zjednoczonych z Federacją Rosyjską, co przekłada się na wewnętrzne stosunki między państwami członkowskimi Unii i NATO, gdzie widoczny jest brak wewnętrznej solidarności i dążenie do realizacji narodowych partykularnych interesów. Brak jednomyślności jest szczególnie widoczny w prowadzonej polityce zagranicznej, w sferach gospodarczej (zwłaszcza w dostępie do surowców energetycznych) czy wojskowej. Sprawdzianem braku wewnętrznej spójności politycznej jest konflikt wewnętrzny na Ukrainie, który umiędzynarodowiony i wykorzystywany jest przez niektóre państwa do wsparcia Stanów Zjednoczonych w ich krucjacie przeciwko Rosji. Na tej płaszczyźnie toczy się intensywna i agresywna walka informacyjna, która odzwierciedla interesy sojuszników i przeciwników na forum Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego. W tej walce widoczne są przede wszystkim interesy narodowe, gdzie na pierwszym planie stawia się bezpieczeństwo gospodarcze (np. energetyczne, dostęp do surowców naturalnych, wymiana handlowa). Mimo że na forum Unii prezentowane są różne stanowiska i deklaracje, podejmowane są rozmaite decyzje, to jednak gorzej wygląda sprawa ich realizacji.

Wiele państw członkowskich Unii (i jednocześnie NATO) jest za zażegnaniem konfliktu na Ukrainie i za normalizacją stosunków politycznych i gospodarczych z Rosją. Za takim stanowiskiem przemawia ich interes narodowy (np. RFN, Węgry), a zwłaszcza zależność rozwoju gospodarczego od dostaw surowców energetycznych. Warto mieć na uwadze również i to, że Federacja Rosyjska to potężny rynek, na którym Unia Europejska i niektóre państwa członkowskie mają swoje handlowe interesy.

Dyskurs polityczny, wspierany przez walkę informacyjną, toczy się za pomocą dyskusji i argumentów; wiodącą rolę odgrywają w nim

państwa silne. Brak jedności jest widoczny nie tylko w Unii Europejskiej, ale i w Sojuszu Północnoatlantyckim, który zdominowany jest przez Stany Zjednoczone realizujące swoją własną politykę międzynarodową, która nie zawsze jest zgodna z interesem pozostałych państw członkowskich.

Zróznicowana pozycja ekonomiczno-gospodarcza, naukowo-techniczna czy wojskowa przekłada się bezpośrednio na oddziaływanie polityczne na uległe państwa członkowskie, które w prowadzonej walce informacyjnej są realizatorami decyzji państwa (państw) silnego. Jest to szczególnie widoczne w konflikcie na Ukrainie, gdzie walka informacyjna jest prowadzona zarówno przez państwa bezpośrednio zaangażowane, jak i państwa członkowskie Unii Europejskiej i NATO.

Konflikty zbrojne na Ukrainie czy w innych regionach geograficznych, zagrożenia ze strony terroryzmu międzynarodowego to również spór o kształt europejskiego systemu bezpieczeństwa, który trwa od zakończenia zimnej wojny. Kooperacja negatywna na płaszczyźnie politycznej i gospodarczej jest wspierana przez walkę informacyjną, gdzie strony prezentują swoje stanowiska, które nie zawsze są zgodne z interesem Unii Europejskiej czy Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Polska, granicząca bezpośrednio z Ukrainą, jest szczególnie zagrożona niekontrolowanym napływem ludności, co w obliczu zachodzących procesów i przy braku racjonalnych decyzji i działań wielu polityków stanowi poważny problem. W walce informacyjnej prowadzonej przez graczy zaangażowanych w konflikt na Ukrainie Polska jest pomijana, co można postrzegać w kategorii jej izolacji. Uzasadnia to przeanalizowanie zaistniałej sytuacji i dostosowanie się do nowych warunków politycznych, z uwzględnieniem naszego bezpieczeństwa. Należy przy tym mieć świadomość, że jesteśmy państwem słabym pod względem gospodarczym i militarnym, a brak stabilizacji wewnętrznej, której towarzyszy niezadowolenie wielu grup zawodowych, wymaga rozsądnych decyzji nieprowadzących do eskalacji negatywnych zjawisk.

Politycy w prowadzonym dyskursie politycznym wspierani są przez media, które stanowią doskonałe narzędzie w walce informacyjnej. Cyberprzestrzeń i globalna sieć informacyjna (internet), przy rozwijających się technikach komunikacyjnych, pozwalają na oddziaływanie informacyjne w czasie niemal rzeczywistym. Jednak wielość

informacji oraz sposób prezentacji zjawisk i wydarzeń nie zawsze pozwalają na obiektywny odbiór.

Warto mieć świadomość tego, że walka informacyjna to nie tylko przekaz, ale i manipulacja, propaganda, dezinformacja, gdzie niejednokrotnie trudno stwierdzić, co jest prawdą, a co jest fałszem. Ponadto procesowi przekazu bardzo często towarzyszy szum informacyjny i luki informacyjne, co jeszcze bardziej zwiększa naszą niewiedzę.

Cyberprzestrzeń i walka informacyjna to wzajemnie powiązane elementy, pozwalające na skuteczne prowadzenie informacyjnego oddziaływania praktycznie na każdy podmiot zarówno państwowy, jak i pozapaństwowy.

* * *

Funkcjonowanie Unii Europejskiej to złożony proces, który zmienia się pod względem jakościowym; jej otoczenie jest asymetryczne, zdominowane przez kooperację negatywną i trwającą walkę informacyjną. Unia jest organizacją, która odbiera zróżnicowane sygnały, a ich źródłem są poszczególne państwa członkowskie i otoczenie zewnętrzne (bliższe i dalsze). Towarzyszy temu presja, przede wszystkim trudności obiektywne i subiektywne, które ograniczają w każdym obszarze możliwość przygotowania racjonalnej decyzji politycznej²⁷. W tej działalności państwa członkowskie w trakcie oddziaływania informacyjnego na władze Unii zadają szereg pytań dotyczących bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, w tym polityki zagranicznej w sferze gospodarczej, wojskowej, walki z terroryzmem międzynarodowym czy też z innymi negatywnymi zjawiskami. Szybkość i jakość zmian zachodzących w otoczeniu Unii, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, jest tym czynnikiem, który tworzy złożony kształt przyszłych płaszczyzn realizacji określonych celów przez organy unijne i państwa członkowskie w dziedzinach: politycznej, ekonomiczno-gospodarczej,

27 *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Hubert, Wydawnictwo alta 2, Wrocław 1996, s. 54; zob. też *Wprowadzenie do teorii polityki*, red. M. Chmaj, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001; J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, PWN, Warszawa–Kraków 1998.

naukowo-technicznej, technologicznej, wojskowej, kulturowej, narodowościowej²⁸.

Niebezpieczną tendencją widoczną w Unii Europejskiej jest ograniczanie możliwości państw do samodzielnego kształtowania własnego bytu. Odnosi się to nie tylko do sfery politycznej, ekonomiczno-gospodarczej, ale i wojskowej – z uwagi na przynależność do NATO. Innym niebezpiecznym czynnikiem są występujące rozbieżności co do wizji UE czy angażowania się w rozwiązywanie konfliktów wewnętrznych lub międzynarodowych. Działaniami tym towarzyszy wspomniana walka informacyjna, która wspiera państwa silne, co przekłada się na decyzje na poziomie unijnym. Unia nie zawsze efektywnie wykorzystuje swoją pozycję na arenie międzynarodowej czy posiadane możliwości ekonomiczno-gospodarcze. Niejednokrotnie ignorowane są zagrożenia i aktualne potrzeby państw członkowskich, toleruje się zakłócenia, które mają negatywny charakter i znacznie pomniejszają skuteczność działania.

Źródeł zagrożeń dla Unii Europejskiej należy upatrywać w jej otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym, a także w braku spójności w procesie realizowania polityki, w tym polityk sektorowych. Okazuje się, że także charakter polityki uprawianej przez poszczególne państwa, jej cele strategiczne, stosowane metody i środki również stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa, ze szczególnym wskazaniem na bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze.

Państwa członkowskie UE jako podmiot międzynarodowy utrzymują ze swoim otoczeniem wielorakie stosunki na różnych płaszczyznach. Istniejące sprzeczności, a także dążenie do dominacji sprawiają, że stosunki te przyjmują następujące formy:

- otoczenie ogranicza poparcie, a w wielu przypadkach krępuje i zawęża granice decyzyjne państwa, zmusza je do ustanowienia funkcji obserwatora zajmującego się analizą wymogów stawianych przez podmioty międzynarodowe (np. Unia Europejska, Sojusz Północnoatlantycki), przy uwzględnieniu ich zmienności i prób dominacji,

28 A. Żebrowski, *Ewolucja polskich służb specjalnych. Wybrane obszary walki informacyjnej. (Wywiad i kontrwywiad w latach 1989–2003)*, Wydawnictwo ABRYS, Kraków 2005, s. 181.

- państwo w procesie dostosowawczym musi sprawnie zarządzać posiadanymi zasobami, przewidywać i obserwować przebieg wydarzeń, aby nie dopuścić do chaosu,
- wypracowanie pozytywnych wyników w stosunkach nie tylko międzynarodowych może, przy optymalnym podejściu do rozwiązywanych problemów, przynieść wymierne korzyści (np. zażegnanie kryzysu, niedopuszczenie do konfliktu zbrojnego) całej (regionalnej) społeczności międzynarodowej, z którymi państwa (koalicjanci) będą musiały się podzielić z innymi podmiotami²⁹.

Mając powyższe na uwadze, każde państwo w procesie budowania bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego powinno prowadzić ofensywną i defensywną walkę informacyjną ukierunkowaną nie tylko na państwa członkowskie Unii i NATO, ale i na przeciwnika znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie bądź w innym regionie geograficznym. Takie podejście uzasadnione jest istnieniem zagrożeń, które nie zawsze muszą się przemieszczać. Wspomniana cyberprzestrzeń i globalna sieć informacyjna sprawiają, że atak może być przeprowadzony praktycznie z każdego miejsca na kuli ziemskiej, co czyni wspólczesne zagrożenia szczególnie niebezpiecznymi.

Zakończenie

Zmiany, jakie zachodzą w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego, generują wiele pozytywnych, ale przede wszystkim negatywnych zjawisk, których skala i dynamika są zróżnicowane. Położenie geopolityczne, geostrategiczne i geoeconomiczne Polski po przystąpieniu do Unii uległo zasadniczej zmianie. Polska jest przykładem dostosowania się do wymogów prawnych, gospodarczych, finansowych, politycznych obowiązujących w Unii, przy braku dbałości o interesy narodowe, szeroko rozumiane bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Uzależnienie od UE i NATO to nowe uwarunkowania w sferze bezpieczeństwa, a niestabilna sytuacja w państwach bezpośrednio styczących i innych regionach stanowi poważne zagrożenie

29 Ibidem, s. 182.

dla naszego państwa, którego potencjał ekonomiczno-obronny nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa obywatelom.

Bibliografia

- Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Hubert, Wydawnictwo alta 2, Wrocław 1996.
- Bryksa P., *Wstąpienie do UE? Zagrożenia polityczne dla Polski*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Warszawa 2003.
- Wprowadzenie do teorii polityki*, red. M. Chmaj, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.
- Cziomer E., *NATO u progu XXI wieku*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2000.
- Dworecki S., *Od konfliktu do wojny*, Wydawnictwo BUWIK, Warszawa 1996.
- Gołębiewski J., *Bezpieczeństwo narodowe RP*, [w:] *Ekonomiczne uwarunkowania obrony i bezpieczeństwa Polski*, „Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 1999, nr 1.
- Janoniuk R., *Wydatki obronne Polski*, [w:] *Ekonomiczne uwarunkowania obrony i bezpieczeństwa Polski*, „Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2000, nr 1.
- Narski Z., *O dyktaturze globalnego kapitału*, Wydawnictwo LIBELLA, Toruń 2004.
- Nye jr. J.S., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Pietraś J., *Decydowanie polityczne*, PWN, Warszawa–Kraków 1998.
- Rutkowski C., *Problemy bezpieczeństwa i sił zbrojnych XXI wieku*, „Myśl Wojskowa” 2001, nr 2.
- Skrzyp J., *Geopolityczne położenie Polski*, „Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 1998, nr 3.
- Stefanowicz J., *Bezpieczeństwo współczesnych państw*, Wydawnictwo Pax, Warszawa 1984.
- Szymański W., *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2001.
- Zięba R., *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Żebrowski A., *Ewolucja polskich służb specjalnych. Wybrane obszary walki informacyjnej. (Wywiad i kontrwywiad w latach 1989–2003)*, Wydawnictwo ABRYS, Kraków 2005.

Streszczenie

Polska jest państwem średniej wielkości, które posiada znaczący potencjał ludzki, natomiast bardzo skromny potencjał ekonomiczno-gospodarczy i militarny. Jego stan nie pozwala na zwalczanie wielu zagrożeń, w tym zagrożeń o charakterze militarnym, mając na uwadze także konflikt zbrojny. Przynależność do Unii Europejskiej, przy braku własnego i liczącego się potencjału ekonomiczno-gospodarczego, sprawia, że nasza pozycja w tej organizacji jest słaba. Państwo nasze stanowi strefę buforową nie tylko dla państw członkowskich Unii, ale i dla Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ponadto Polska jest zewnętrzną granicą UE, państwem graniczącym z Federacją Rosyjską, Białorusią i Ukrainą, co zwiększa poczucie zagrożenia. Unia Europejska to również partykularne interesy jej członków, ze wskazaniem na państwa silne. To one dyktują warunki państwom członkowskim małym i słabym. Trwająca kooperacja negatywna ukierunkowana jest przede wszystkim na dominację i przywództwo, które zapewni możliwość rozwoju nielicznym, przy podporządkowaniu się pozostałym.

Poland in the European Union – Attempt of Diagnosis

Abstract

Poland is a middle-sized country, having a vast human resource potential, while a very weak economic and military one. Its state does not allow for combating many threats, including military ones, having also included a military conflict. The membership in the European Union, when paired with the lack of own and considerate economic potential, puts us in a weak position in this organisation. Our country is a buffer zone not only for the EU member states, but also for the North Atlantic Treaty Organisation. Furthermore, Poland is an outer border of the EU, a state bordering the Russian Federation, Belarus and Ukraine, which increases the feeling of danger. The European Union also means particular interests of its members, with special emphasis put on the strong states. They are the ones dictating the conditions to the small and weak member states. The ongoing negative cooperation is directed first of all towards domination and leadership, which will ensure the development of the few, and the rest being subordinate to them.